

Trzynastka przyniosła im szczęście

data aktualizacji: 2022.02.20 autor: Joanna Młynarczyk



(fot. Joanna Młynarczyk)

Beata i Anthony poznali się podczas karnawału na Teneryfie i zakochali się w sobie bez pamięci. Skierniewiczanka i Dominikańczyk, dokładnie dzień przed walentynkami, celebrowali czwartą rocznicę swojej miłości.

Beata niedawno pierwszy raz odwiedziła rodzinne strony wybranka swojego serca.

- Ogrody w palmach, kakao na drzewie, awokado spadające z drzew jak gruszki u nas. Do tego okna w domach bez szyb i temperatura 30 stopni Celsjusza zimą - zakochałam się w Dominikanie - przyznaje Beata Tyborowska.

Z uśmiechem wspomina moment, kiedy przed czterema laty pierwszy raz zobaczyła Anthonyego. Było to podczas karnawału na Teneryfie, dokąd pojechała z koleżanką.

- Przechodziliśmy obok siebie i Anthony zatrzymał się. Przebrany w sukienkę w kropki, w peruce z długimi włosami, z koroną na głowie - wspomina skierniewiczanka.

Doskonale zapamiętała ten moment.

- *Spojrzelismy na siebie i to był ten moment... zawsze myślałam, że tylko w filmach zdarza się miłość od pierwszego wejrzenia. Poczuliśmy oboje jak otacza nas niesamowita aura dobrej energii. Tak przed czterema laty zaczęła się nasza wspólna przygoda* - opowiada skierniewiczanka.

Od tamtego czasu, 13 każdego miesiąca para świętuje rocznicę poznania.

- *Trzynastka przyniosła mi dużo szczęścia* - podkreśla Beata Tyborowska.

Zamieszkali w Skierniewicach. Prowadzą tu szkołę tańca, uczą mieszkańców bachaty, tańca z gorącej Dominikany.

- *Staramy się roztańczyć Skierniewice* - mówi Beata.

Sama jest tancerką, dlatego techniki tego tańca nauczyła się dosyć szybko.

- *Mieszkańcy Dominikany taniec ten mają we krwi, tańczą ciągle* - opowiada.

Niedawno rodzinne strony swojego wybranka miała okazję poznać od kuchni.

- *Przeważnie jak ludzie są na wakacjach, odwiedzają turystyczne miejsca Dominikany, odpoczywają z drinkiem pod palmą, a ja zobaczyłam życie prawdziwe. Byłam w górach i nad oceanem, widziałam też biedne dzielnice, ale i bogate miejsca* - opowiada.

Zakochała się w Dominikanie i w ludziach. W kuchni się rozsmakowała.

- *Miałam okazję przez miesiąc czasu jeść tamtejsze dania, przygotowywane przez mamę Antka, rodzinę, albo w restauracjach. Kuchnia ta przypadła mi do gustu. Szczególnie smakowała mi mamajuana - tradycyjny napój dominikański, jak mówią napój miłosny z wyciągu z drzew egzotycznych zalanych miodem, winem i rumem* - opowiada Beata.

Skierniewiczanka planuje z Anthonym wspólne życie. Mówi: - Jeśli zdecydujemy się na ślub, ten na pewno odbędzie się na Dominikanie - zapowiada.

Anthonyego pokochała za jego gorący temperament.

- *Bardzo mi on odpowiada, a poza tym Anthony ma w sobie dużo słońca, radości, uśmiechu. Przy nim nie ma nudy* - przyznaje skierniewiczanka.

Marzeniem pary są wspólne podróże.

- *Interesują nas różne kultury świata, które uczą nas i kształtują. Chcielibyśmy zwiedzić Meksyk, ale najpierw wrócimy na Dominikanę, nie zobaczyłam tam jeszcze wszystkiego* - zapowiada.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/40095-trzynastka-przyniosla-im-szczescie>